

# Francuzi strzelali i nie tylko

Tychy

**W** ramach unijnego programu „Leonardo da Vinci” w marcu w Tychach gościła grupa ośmiu uczniów z Francji, ze szkoły zawodowej z okolic Lyonu. Chłopcy odbywali praktyki w fabryce Fiata. Podejmował ich Zespół Szkół im. Orłąt Lwowskich w Tychach ZDZ w Katowicach.

- System zawodowego kształcenia we Francji jest inny niż u nas - mówi Zofia Para, kierownik szkolenia praktycznego ZS im. Orłąt Lwowskich. - Młodzież spotyka się w szkole raz na dwa miesiące, aby pouczyć się matematyki, historii czy języka francuskiego. Pozostały czas poświęcony jest praktycznej nauce zawodu. Nasi 17-letni goście pracują w warsztatach samochodowych. Uczą się zawodu montera nadwozi.

Podczas pobytu w Tychach Francuzi odbywali praktyki w fabryce Fiata. Pracowali na montażu i w lakierni. Zaskoczył ich ogrom i nowoczesność tego zakładu. Pozytywnych zaskoczeń chłopcy mieli więcej. Okazuje się bowiem, że choć jesteśmy w Unii Europejskiej, to na Zachodzie ciągle mało o nas wiedzą. Młodzież z Francji miała

inne wyobrażenie o Polsce, jako kraju skromnym i raczej biednym. Byli więc zdziwieni poziomem naszego życia, tym jak się ubieramy i... jak ładne są tyszanki. Okazało się też, że tyscy uczniowie lepiej od Francuzów znają angielski.

W szkole goście z Lyonu rozegrali mecz piłki nożnej z uczniami ZS ZDZ. Przynajmniej na tym poziomie nasi byli górą. Francuzi mieli okazję przejść kurs samoobrony. Postrzelali też na szkolnej strzelnicy. Zwiedzili Paprocany, promnicki zameczek, Piramidę, pl. Baczyńskiego, kościół pw. Marii Mag-

daleny, Muzeum Miejskie i socrealistyczne osiedle „A”. Ponadto byli w Katowicach, Krakowie, Pieskowej Skale, Wieliczce, Oświęcimiu (mocne wrażenie zrobił na nich niemiecki obóz koncentracyjny) i Wisłę (świetnie jeździli na nartach).

Wizyta francuskich uczniów to nie pierwsze międzynarodowe kontakty ZS im. Orłąt Lwowskich. Szkoła gościła Czechów w ramach programu „Comenius” (była też rewizyta), a z kolei technicy masażyści z tyskiego ZS pojechali do Wielkiej Brytanii. (JJ)



Na szkolnej strzelnicy

fot. Marian JAMROZY